

Sygn. akt I ACa 161/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. S.**

przeciwko **A. M.**

**o zachowek**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 1 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 364/14

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.975,81 (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt pięć i 81/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powódka E. S. wносиła o zasądzenie od pozwanego A. M. tytułem zachowku kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lipca 2014 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

Pozwany A. M. zgodził się na zapłatę 42.000 zł, wnosząc jednocześnie o oddalenie żądania powódki w pozostałej części.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił powództwo w zakresie kwoty 42.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2014 r. oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu. Nadał też wyrokowi w części uwzględniającej roszczenie rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd ustalił, że strony są dziećmi M. M. (1), zmarłej w dniu (...) i C. M., zmarłego w dniu (...)W chwili śmierci matki oboje byli osobami pełnoletnimi.

W skład spadku po M. M. (1) wchodzi udział w wysokości  $\frac{4}{6}$  w prawie własności zabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w W., gm. G., o nr (...) i powierzchni 0,2601 ha, dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Aktem poświadczenia dziedziczenia z dnia 20.05.2014 r., sporządzonym w kancelarii notarialnej notariusza B. M. M. (2) w G. (...) poświadczono, że spadek po M. M. (1) na podstawie testamentu notarialnego nabył w całości pozwany A. M. i przyjął go bez ograniczenia odpowiedzialności za długi.

Aktem z tego samego dnia poświadczono dziedziczenie po C. M., stwierdzając, że spadek po nim – na podstawie ustawy – nabyli M. M. (1) oraz strony – po  $\frac{1}{3}$  części.

W związku z postępowaniem w sprawie podatku od spadku po C. M. zarówno powódka, jak i pozwany złożyli zeznania dotyczące wartości udziału w wysokości  $\frac{1}{2}$  w prawie własności opisanej wyżej nieruchomości, w których:

a) powódka wskazała, że wartość tego udziału wynosi 201.500 zł, przy czym w toku postępowania stwierdziła, że wartość tę określiła błędnie, nie będąc zorientowana w rzeczywistej wartości rynkowej, po czym ostatecznie, powołując się m.in. na zły stan nieruchomości, wartość udziału w wysokości  $\frac{1}{2}$  podała na kwotę 126.000 zł;

b) pozwany wskazał, że wartość udziału w wysokości  $\frac{1}{2}$  wynosi 126.000 zł.

W decyzji ustalającej wymiar podatku przyjęto, że wartość podana przez strony odpowiada wartości rynkowej nieruchomości na datę powstania obowiązku podatkowego, którą to datą jest - zgodnie z przepisami - data przyjęcia spadku, względnie, w przypadku niezgłoszenia nabycia spadku do opodatkowania i stwierdzenia nabycia pismem - data tego pisma.

Ponieważ w niniejszej sprawie sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia nastąpiło w dniu 20.05.2014 r., a spadek po M. M. (1) bezspornie nie został zgłoszony wcześniej do opodatkowania, ta właśnie data jest datą powstania obowiązku podatkowego związanego ze spadkobranie.

Przed wytoczeniem powództwa strony negocjowały możliwość polubownego rozwiązania sporu, które miało polegać na wydzieleniu części nieruchomości przez pozwanego i przekazaniu jej na rzecz powódki.

Sąd zaznaczył, że strona powodowa złożyła wprawdzie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości celem wykazania, że wartość całej nieruchomości spadkowej jest wyższa niż zadeklarowana w postępowaniu podatkowym, niemniej został on zgłoszony już po zakończeniu postępowania dowodowego i przed zamknięciem rozprawy bez przekonującego uzasadnienia, dlatego zgłoszenie tego dowodu nie mogło nastąpić wcześniej lub dlaczego nie spowoduje zbędnej zwłoki w postępowaniu, czyli z naruszeniem przepisu art. 217 § 2 k.p.c.

Skoro zaś wartość całej nieruchomości wskazano na kwotę 252.000 zł, w braku innych dowodów Sąd uznał, że stanowiący spadek udział w wysokości  $\frac{4}{6}$  w prawie własności tej nieruchomości wynosi  $\frac{4}{6}$  z tej kwoty, tj. 168.000 zł.

Mając z kolei na uwadze to, iż powódka nie dziedziczyła na podstawie ustawy i nie otrzymała należnego jej zachowku w żadnej formie (czemu pozwany nie zaprzeczał), po jej stronie zaktualizowało się przewidziane w art. 991 § 2 k.c. roszczenie przeciwko spadkobiercy o zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej  $\frac{1}{2}$  wartości udziału spadkowego, jaki przypadłby jej w razie dziedziczenia ustawowego, tj.  $\frac{1}{4}$  wartości spadku ( $\frac{1}{2}$  z  $\frac{1}{2}$  spadku). Ponieważ wartość całego

spadku podlegająca uwzględnieniu przy obliczaniu zachowku wyniosła 168.000 zł, oznacza to, że powódce należy się zachówek w kwocie 42.000 zł ( $\frac{1}{4}$  z 168.000 zł). Taką też kwotę Sąd w oparciu o art. 991 § 1 i 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki, oddalając jednocześnie powództwo dalej idące. Zważywszy przy tym, że żądanie zapłaty konkretnej kwoty tytułem zachowku powódka zgłosiła dopiero w pozwie, a pozwany po jego otrzymaniu uznał powództwo w zakresie tej kwoty, Sąd przyjął, że pozwany znalazł się w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia po upływie terminu do złożenia odpowiedzi na pozew (3 tygodnie od 21.08.2014 r., czyli po 11.09.2014 r.). To natomiast, w świetle art. 481 § 1 i 2 k.c. uzasadniało żądanie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty od dnia 12.09.2014 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., zaś o nadaniu wyrokowi rygoru wykonalności orzekł na zasadzie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła powódka, zaskarżając go w części oddalającej powództwo w zakresie żądania ponad kwotę 42.000 zł, tj. co do kwoty 58.000 zł oraz w części orzekającej o kosztach postępowania. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie – oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości celem ustalenia rzeczywistej wartości rynkowej przedmiotowej nieruchomości, wchodzącej w skład masy spadkowej po M. M. (1), poprzez uznanie go za skrajnie spóźniony i zmierzający wyłącznie do wywołania zbędnej zwłoki w postępowaniu, podczas gdy zgłoszenie i przeprowadzenie tego dowodu stało się nieodzowne i konieczne wobec braku możliwości ustalenia rzeczywistej wartości rynkowej nieruchomości na podstawie innych dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie,

- art. 98 k.p.c. poprzez wzajemne zniesienie między stronami kosztów procesu, podczas gdy wszelkie koszty niniejszej sprawy winien w całości ponieść pozwany,

- art. 227 k.p.c. poprzez nierozważenie przez Sąd I instancji wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a przede wszystkim niewzięcie pod rozwagę zasadności i konieczności dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości celem ustalenia rzeczywistej wartości rynkowej całej nieruchomości spadkowej,

- art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 243 k.p.c. poprzez uznanie, iż nie wykazała dlaczego zgłoszenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości nie mogło nastąpić wcześniej lub dlaczego nie spowoduje zbędnej zwłoki w postępowaniu, podczas gdy zgodnie z dyspozycją art. 243 k.p.c. strona powinna powyższe wyłącznie uprawdopodobnić, nie zaś udowodnić.

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wносиła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w całości wraz z zasądzeniem od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wnosiła też o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 1 grudnia 2014 r. oddalającego jej wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, który winien ustalić rzeczywistą wartość rynkową całej nieruchomości spadkowej oraz o przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd Apelacyjny.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Nie sposób jednakże odmówić słuszności sformułowanym w środku odwoławczym zarzutom naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania dowodowego poprzez oddalenie złożonego przez powódkę wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Jakkolwiek, istotnie powódka wniosła ten zgłosiła już po zakończeniu postępowania dowodowego i tuż przed zamknięciem rozprawy, to zauważyć należy, iż była to dopiero pierwsza rozprawa, a strony w międzyczasie prowadziły ze sobą rozmowy celem ugodowego zakończenia sporu. Zwłaszcza ta druga okoliczność jest dość istotna, albowiem ewentualne wcześniejsze zgłoszenie

wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego mogłoby implikować dodatkowe koszty, do których pokrycia zobowiązana została by inicjatorka postępowania. W tej sytuacji zaś zdaniem Sądu Apelacyjnego opóźnienie w zgłoszeniu przez powódkę przedmiotowego wniosku było więc usprawiedliwione. Nadto z uwagi na fakt, iż była to pierwsza rozprawa dopuszczenie wnioskowanego dowodu nie spowodowałoby zbędnej zwłoki w postępowaniu. Nawet bowiem gdyby wniosek zgłoszony został w pozwie, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego spowodowałoby konieczność odroczenia rozprawy. W efekcie Sąd Apelacyjny przychylił się do wniosku skarżącej - która powieliła go w apelacji - i na podstawie art. 381 k.p.c. uzupełnił postępowanie dowodowe, przeprowadzając dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości udziału w wysokości  $\frac{4}{6}$  w prawie własności zabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w W., gm. G., o nr (...) i powierzchni 0,2601 ha, dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą nr (...) według stanu tej nieruchomości na datę 18 marca 2014 r. W oparciu o przeprowadzony dowód, Sąd Apelacyjny nie dokonał jednak odmiennych ustaleń od tych poczynionych przez Sąd I instancji. W rezultacie nie znalazł też podstaw do uznania, iż wartość nieruchomości będącej przedmiotem sporu jest wyższa od tej, jaką przyjął Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku.

Wskazać w tym miejscu należy, iż szacowanie nieruchomości w obecnym stanie prawnym, niezależnie od tego, czy dokonywane jest przez rzeczoznawców majątkowych na potrzeby postępowania sądowego, czy też jakiegokolwiek innego, odbywa się według określonych zasad, które uregulowane zostały w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651, dalej jako "u.g.n."). W świetle zaś z art. 240 ust. 2 u.g.n., ilekroć w przepisach odrębnych ustaw jest mowa o czynnościach wykonywanych przez biegłych lub inne osoby uprawnione do szacowania nieruchomości, tylekroć należy przez to rozumieć, że czynności te mogą wykonywać wyłącznie rzeczoznawcy majątkowi, o których mowa w ustawie. Oznacza to, że także w postępowaniu sądowym szacowania nieruchomości powinien dokonać rzeczoznawca majątkowy, któremu nadano to uprawnienie zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Oznacza to również, że biegły rzeczoznawca majątkowy, dokonując szacowania (wyceny) nieruchomości, powinien przestrzegać przepisów rozdziału I, działu IV u.g.n. Wynika to jednoznacznie z art. 149 u.g.n., który określa zakres stosowania przepisów dotyczących ustalenia wartości nieruchomości. Stanowi on, że przepisy rozdziału I, działu IV stosuje się - z wyłączeniem określenia wartości nieruchomości w związku z realizacją ustawy o scalaniu i wymianie gruntów - do wszystkich nieruchomości, bez względu na ich rodzaj, położenie i przeznaczenie, a także bez względu na podmiot własności i cel wyceny. Dokonana w sprawie wycena nieruchomości powinna być zatem zgodna ze wskazanymi w tym rozdziale przepisami prawa.

Przypomnieć także trzeba, że przy ocenie opinii biegłego rzeczoznawcy dokonującego wyceny nieruchomości, tak jak zresztą przy ocenie każdej opinii biegłego sądowego, samo niezadowolenie strony z końcowego wyniku tej opinii nie jest wystarczającą przyczyną do dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego na te same okoliczności. Dowód z opinii biegłego ma bowiem szczególny charakter i korzysta się z niego jedynie w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Dlatego też nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych opinii biegłych w każdym wypadku, gdyż złożona uprzednio opinia jest dla strony niekorzystna. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 2009 r., sygn. akt III CSK 7/09, opub. Lex polonica nr 2413061, wyrok SN z dnia 13 maja 2009 r., sygn. akt IV CSK 26/09, opubl. Lex nr 1380999).

W realiach niniejszej sprawy natomiast w ocenie Sądu Apelacyjnego strona powodowa nie zdołała wykazać, że wydana przez biegłą J. K. opinia zawiera mankamenty dyskredytujące jej wartość dowodową. Biegła zaś przyjmując wartość udziału w wysokości  $\frac{4}{6}$  w prawie własności zabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) położonej w miejscowości W. na kwotę 168.000 zł, a więc na dokładnie taką samą kwotę, jaką przyjął Sąd I instancji w skarżonym orzeczeniu, w sposób precyzyjny i wyczerpujący wskazała podstawy faktyczne i prawne

dokonanego oszacowania. Szczegółowo wyjaśniła też metodologię procesu wyceny oraz uzasadniła przyjęte do wyceny założenia oraz uzyskane wyniki. Co istotne prawidłowość i zasadność twierdzeń zawartych w pisemnej opinii z wyceny przedmiotowej nieruchomości, biegła w całości podtrzymała, najpierw w odpowiedzi na zgłoszone przez powódkę zastrzeżenia do tej opinii, a następnie w ustnej opinii uzupełniającej. W obliczu jasnej i rzeczowej opinii biegłej, zawarte w apelacji sugestie skarżącej, w świetle których wartość rzeczzonego udziału w nieruchomości gruntowej powinna oscylować w granicach 400.000 zł, uznać więc należało za całkowicie gołosłowne i nie wytrzymujące konfrontacji z treścią wymagającej wiadomości specjalnych opinii biegłej z zakresu wyceny nieruchomości. Jak się wydaje, wynikały one po części z ustalenia przez biegłą dokładnie takiej samej wartości spornej nieruchomości, jaką poczynił w oparciu o inne dowody Sąd Okręgowy w poddanym aktualnie kontroli instancyjnej orzeczeniu. Takie jednak subiektywne przekonanie powódki odnośnie dokonanej wyceny spornej nieruchomości zdaniem Sądu Apelacyjnego nie może być jednak podstawą do zakwestionowania wydanej przez biegłą opinii.

Powyzsza ocena w zakresie prawidłowości opinii biegłej uzasadniała również konieczność oddalenia sformułowanego na rozprawie apelacyjnej wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

Mając zatem powyższe na względzie, a także fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd II instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.975,81 zł. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w drugiej instancji, ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. z 2013 r., poz. 461) oraz koszty jego dojazdu na rozprawę apelacyjną w dniu 3 czerwca 2015 roku.

(...)